

# Dziś: Nowy Rok w polityce.

No. 2

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.70 gr.

Odnoś. do dem. 20 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.  
Poza krajną egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXX r.**  
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-7

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek dnia 3 stycznia 1927 r.

## Nowy Rok w polityce.

„Wejście Niemiec do Ligi Narodów oznacza dążenie do realizacji idei pokoju“

### NOWY ROK W BERLINIE.

Berlin 2 stycznia (pat)

W dzień Nowego Roku o godzinie 12 w południe prezydent Hindenburg w obecności kanclerza Rzeszy Marksa i ministra Stresemanna oraz podsekretarzy stanu Schuberta i Meissnera przyjął przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. Kolejno przybywających szefów przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych witał honorami wojskowymi oddział Reichwehry, ustawiony w dziedzińcu pałacu Rady Ministrów.

W imieniu korpusu dyplomatycznego wygłosił przemówienie nuncjusz papieski magr. Pacelli, podkreślając, że rok ubiegły charakteryzowało naogół wyteżone dążenie do realizacji idei pokoju i międzynarodowego porozumienia, czego wyrazem było wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów. Współpraca międzynarodowa napotyka jednak ustawicznie na wielkie trudności. Do trwałego pokoju prowadzą między innymi polityczne i gospodarcze układy przyczyniając się do rozwiązywania na drodze pokojowego porozumienia tych wszystkich zagadnień, o które przedtem staczano ciężkie walki.

Odpowiadając na przemówienie magr. Pacelli prezydent Hindenburg powiedział, że nieda się z całą pewnością przewidzieć, czy usiłowania w kierunku doprowadzenia do wzajemnego porozumienia i współpracy między państwami i narodami uwieńczone zostaną pozytywnym skutkiem. Jest jednak przekonany, że dążenia te należy wszelkimi siłami kontynuować. Każdy naród ma przede wszystkim prawo i obowiązek obrony i zachowania swej politycznej niepodległości, wolności i własności. Nie może to jednak stanowić przeszkody w dążeniu do ogólnego dobrobytu ludzkości na podstawach sprawiedliwości.

### ZYCZENIA DLA RZĄDU FRANCJI

Paryż 2 stycznia (pat)

Z okazji Nowego Roku rząd otrzymał od kolonii francuskich zagranicą liczne powinszowania wraz z wyrazami uznania dla rządu obecnego a w szczególności dla Brianda oraz gratulacje z powodu sukcesu sanacji finansów francuskich. Poszczególne towarzystwa przyjaciół Francji w różnych stoli-

cach przyłączyły się do życzeń kolonii francuskich.

### KOMENTARZE DO MOWY NUNCJUSZA.

Paryż 2 stycznia (pat)

Temps, omawiając noworoczne przemówienie nuncjusza papieskiego zaznacza, że stolica apostolska uznaje bez zastrzeżeń absolutnie szczerą wolę pokojowej polityki Francji, będącej podstawą jej polityki zagranicznej.

Journal des Debates pisze: „Słowa nuncjusza powinny znaleźć najszerzy odgłos. Francja, tak często niezrozumiana, będzie tem wrażliwszą na wyrazy hołdu, składanego jej przez osobę tak czcigodną i tak autorytatywną.

Oba dzienniki wyrażają uznanie prezydentowi Doumergue za podkreślenie w swem przemówieniu że pokój zależy od dobrej woli wszystkich zainteresowanych oraz od lojalnego przestrzegania zobowiązań międzynarodowych.

### NOWOROCZNE PRZYJĘCIA W KWIRYNALE.

Rzym 2 stycznia (pat)

Podczas przyjęcia noworocznego w Kwirynale sekretarz partii faszystowskiej Turatti w otoczeniu członków dyrektorjatu faszystowskiego złożył rodzinie królewskiej wyrazy hołdu oraz gorące życzenia. Król i królowa podziękowali za życzenia, poczem król dopytywał się o szczegóły dotyczące działalności partii. Cała rozmowa króla i królowej z Turattim i członkami dyrektorjatu była nacechowana jaknajwiększą serdecznością.

### „UPOMINEK“ DLA MUSSOLINIEGO.

Rzym 2 stycznia (pat)

Z okazji Nowego Roku dyrektorjat partii faszystowskiej z Turattim na czele udał się do Mussoliniego w celu złożenia mu życzeń. Po przemówieniu Turattiego sekretarz administracyjny partii wręczył premierowi księgę z zapisami członków partii na rok 1927. Mussolini podziękował zebranyemu oraz powiedział między innymi:

Nowy Rok będzie szczególnie interesujący. W roku ubiegłym tworzyliśmy pań-

stwo korporacyjne, w ciągu zaś 1927 roku państwo to zacznie już funkcjonować. Rozwijając się będzie w ten sposób tak gigantyczny problem zorganizowania wielkiego społeczeństwa narodowego na podstawach zupełnie innych od tych, jakie istnieją gdzieś indziej. Jestem przekonany, że próba ta wypadnie szczęśliwie. Faszizm ma przed sobą rok intensywnej pracy. Powiedzcie swoim towarzyszom partyjnym w całym Włoszech, że tak jak zawsze wymagać będę od nich braterskiej solidarności, surowej i świadomej celu dyscypliny.

### NOWY ROK W POZNANIU.

Poznań 2 stycznia (pat)

W dniu Nowego Roku w godzinach południowych wojewoda poznański p. Bniński w swoim prywatnym mieszkaniu przyjmował przedstawicieli władz miejscowych oraz społeczeństwa wielkopolskiego, którzy na jego ręce złożyli życzenia noworoczne dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu.

## Szkoła tańca

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Od stycznia rozpoczynają się nowe komplety. Zapisy na miejscu lub Ewangelitka 17, 7089

## TYLKO

9 Piotrkowska 9  
1 p. it. tel. 47.69

## I. NASIELSKI

poleca wielki wybór

## MEBLI

po cenach konkurencyjnych,

Najdogodniejsze warunki

Uwaga: Zadnej filji nie posiadamy (7886)

# Warszawa i Kraj.

(Relacjom od własnego korespondenta „Rozwoju“)  
Warszawa, 3 stycznia.

## TAJNA GORZELNIA.

Władze kontroli skarbowej krakowskiego urzędu akcyz i monopolu wykryły w mieszkaniu Abrahama Grinberga przy ulicy Paulińskiej tajną gorzelnię, prowadzoną na wielką skalę. Aparaty i maszyny skonfiskowano. Aresztowano trzy osoby.

## ODCZYTY ROLNICZE.

W styczniu r. b. urządza Wielkopolskie Towarzystwo Rolnicze w Poznaniu trzydniowy cykl wykładów, które odbędą się w dniach 10, 11 i 11 bm

## TELEGRAMY.

### ZNOWU SZPIEGOSTWO.

Londyn 2 stycznia (pat)

Pisma tutejsze donoszą z Essem, iż aresztowano tam pod zarzutem szpiegostwa Niemca, nazwiskiem Luan, urzędnika fabryki Kruppa. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy Luan wsiadał do pociągu jadącego do Paryża.

### VOTUM ZAUFANIA.

Białogród 2 stycznia (pat)

Grupa parlamentarna partii radykalnej radykalnej wyraziła. Uzunowiczowi zaufanie Premier w porozumieniu z przewodniczącym izby postanowił zwołać Skupczynę na 25 stycznia.

### NOWA NAZWA.

Hankou 2 stycznia (pat)

Rząd południowy postanowił połączyć miasta Hankou i Ahanyang w jedno miasto, które nosić będzie nazwę Uhan. Miasto to będzie stolicą i siedzibą rządu południowego. Zarządzać miastem będzie komisja złożona z 9-ciu członków. Na rozwiązanie zagady apat.Aał y d

### BURZE ŚNIEŻNE W HISZPANJI.

Paryż, 21 (aw)

Jak donoszą z południa, burze śnieżne, które nawiedziły Hiszpanję przed kilku dniami trwające niemal nieprzerwanie przez szereg dni, ustały, natomiast natężenie zimna nie uległo zasadniczej zmianie.

Prowincje, objęte falą mrozów, leżą pod grubą powłoką śniegu.

### TARCIA W RZĄDZIE SOWIECKIM.

Moskwa, 21 (aw)

Między miarodajnymi czynnikami „Gosbanku” a odrśnemi sferami rządowymi doszło ostatnio do szeregu tarc na tle zamierzonej inflacji, wyrażającej się w drukowaniu dalszej emisji czerwonońca.

Szczególnie silne stanowisko w kwestji odroczenia terminu druku nowych emisji zajął dyrektor „Gosbanku” Scheinmann.

### ŚMIERĆ 3 OSÓB POD LAWINĄ.

Wiedeń, 21 (ate)

Pod Ailbergem lawina zasypała jedenaście osób, które udały się na nartach, z wycieczką w góry. Z wycieczkowiczów uratowano tylko trzy osoby. Dwie osoby odgrzebane już nie żyły.

### TRZĘSIENIE ZIEMI.

Galizja (Kalifornia) 21 (pat)

W Mexico. gdzie wybuchły wskutek trzęsienia ziemi liczne pożary, ogłoszono stan oblężenia.

### DZIWIY WSCHODU.

Paryż, 21 (pat)

Pisma donoszą z Kairu, iż z powodu wypuszczenia tam nowego typu znaczków pocztowych do sztu do ruchów, w wyniku których 5 osób zostało zabitych a kilkanaście odniosło rany.

# Rok 1927 rokiem szczęśliwości.

TAK UTRZYMUJĄ DZIEŃ JAKO NASTĘPSTWO ICH ZWYCIĘSTWA

Londyn 2 stycznia (ate)

Wszystkie dzienniki w artykułach rocznych wyrażają nadzieję, że kryzys przemysłowy minął i że należy oczekiwać niebywałego ożywienia w roku 1927. W odpowiedzi na adres Lorda Majora Mera Anglii, król oświadczył, iż odbudowa angielskiego handlu i przemysłu przyczyni się nie tylko do podniesienia dobrobytu imperium brytyjskiego, ale i do przyjęcia również

wielkich korzyści dla całego świata. Dzienniki podkreślają, że liczba bezrobotnych zmniejszyła się o przeszło sto tysięcy. Przemysł metalurgiczny otrzymał tak wielkie ilości zamówień, iż narazie nowych zamówień przyjmuje. Rozbudowa linii komunikacyjnych w kolonjach i południowej Ameryce jest źródłem wielkich kontraktów na kolosalne wprost ilości lokomotyw i wagonów.

## Budżet Reichswehry podniesiono o 52 mil. marek.

JEST TO PIERWSZY KROK NIEMIEC, JAKO NASTĘPSTWA ICH ZWYCIĘSTWA W GENEWIE.

Berlin 2 stycznia (ate)

Rada Rzeszy uchwaliła z pewnemi zmianami budżet na rok przyszły, podnosząc wydatki o 28 milionów marek. W ten sposób deficyt który jest przewidywany w wysokości 500 milionów wyniesie 528 milionów. Budżet 1927 roku przewyższa budżet

zeszłoroczny prawie o milion marek. Bardzo znacznie podniesiono ilość wydatków na siły zbrojne. Budżet Reichswehry zostaje podniesiony o 52 miliony marek, które przeważnie zostaną użyte na budowę okrętów wojennych.

## Książka Osowiecki przeciwko rozpolitykowaniu księży.

TWIERDZI ON, ŻE KATOLICYZM W RZĄDZIE MARSZ. PIŁSUDSKIEMU KRZYWDĘ.

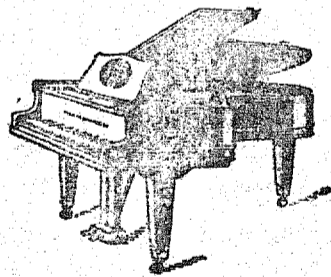
Poznań, 21 (aw)

W organie Młodej Polski, w „Przeglądzie Porannym” ukazał się artykuł ks. Przemysława Marjana Osowieckiego, w którym autor poddaje ostrej krytyce politykę Narodowej Demokracji i Romana Dmowskiego. Dalej omawia ks. Osowiecki stosunek Państwa do kościoła, oraz charakteryzuje postać marsz. Piłsudskiego.

W drugiej części artykułu autor podkreśla, iż chodzi mu o to, aby zwrócić uwagę na funkcje katolicyzmu w Polsce, oraz stwierdzenie nienawiści, jaką przejęty jest katolicyzm w odniesieniu do osoby marsz. Piłsudskiego.

Ks. Osowiecki podkreśla, iż katolicyzm wyrządził marsz. Piłsudskiemu wiele krzywd, za co należy mu się rehabilitacja, przysnać bowiem — według autora — należy, iż nawet ambony stały na usługach wrogów marsz. Piłsudskiego.

Artykuł ks. Osowieckiego, zamieszczony na łamach „Przeglądu Porannego” wywołał wielkie zainteresowanie. Zaznaczyć należy, iż już przed kilku dniami ukazał się na łamach tegoż pisma szereg artykułów ks. Osowieckiego. Artykuły te spotkały się z ostrą repliką ks. posła Kublika, na łamach „Kurjera Poznańskiego”. Niewątpliwie i ostatnie wywołanie wywoła dyskusję prasową.



Największy skład fortepianów i pianin  
**J. Grzegorzewski** Piorkowska 117.  
Tel. 36 40.

Posiada na składzie wielki wybór instrumentów w krajowych i zagranicznych wszechświatowych fabryk. Także małe używane dobre instrumenty. Sprzedaż na dogodnych warunkach. Wynajem instrumentów na wieczory i miesięcznie. Strojenie, reperacje i przewozy instrumentów. —

patentow.

GILZY

„Dwuwatki”

Fabryki „Sokół” w Warszawie.

Całkowicie zabezpieczają orzaczony palacoy przed zatruciem nikotyną

Przedstawiciel na Łódź i powiat St. Lewanowski, Sienkiewicza 60 tel. 25 39



### ZAKOPANE.

Pensjonat „Zakatek” — ul. Chramcówki, gruntownie odnowiony, pod nowym zarządem, otwarty w rok. Ceny umiarkowane.

70313

# Co zyskałiśmy i czego nie wyzyskałiśmy.

## Bilans za ubiegłe lata.

Łódź dnia 2 stycznia.

Zamykając karty 1926 roku rzuciemy okiem w przeszłość niedawną i krytycznym okiem oceńmy sami siebie. Zyskałiśmy wiele, bo odzyskałiśmy swobodę. Fakt ten, dawno przez wieszczów przeczuwany, uderzył w nasze mózgi, niby ciężki obuch, olśnił nas aż do łez serdecznych na moment wylanych. Hojną daniną krwi opłaciliśmy haracz wolności, aby.. dalej na swojej „harendzie” pielegnować narodowe osty i i kąkole.

Na widowni życia naszego, niby efemerydy, ukazują się różni wróżowie, czarodzieje a każdy z nich ma usta pełne obietnic: Będzie lepiej.. Osobiste ambicje liderów nie troszczą się o skierowanie polskiej myśli na realne tory pracy i rozsądku, lecz chodzą manowcami własnej wielkości.

Nomina sunt odiosa — tyłu chirurgów sanacyjnych robiło zabiegi, wyteżało umysł i wiedzę, aby ustalić, ustabilizować warunki finansowe, choćby przy pomocy zagranicznych akuserek — niestety — drożyzna szaleje, wskaźniki skaczą do góry, jakby ktoś w termometrze rteć zapałką przypiekał, jednym słowem: jest źle!.

Urzędowe biuletyny wykazują sumę spłaconych rat, dłużnych zagranicy i śpiewają: hosanna! — dobrze jest w Polsce — płacimy długi rzetelnie.., po to, aby swoją chwilową solidnością płatniczą uzyskać dalszy kredyt — zabawka w ciuciubabkę.. Złoty nominalnie na wartości nie traci, efektywne jego walory jednak spadają wraz z wrastającą drożyzną. Szerokie masy chłopstwa odnoszą się do złotego ze znaczną dozą nieufności — skupują walory zagraniczne, dolary, przechowują w kufrach, wstrzymując się od wszelkich zakupów, poza artykułami pierwszej potrzeby, zamarli również miejski ruch budowlany, co odbija się fatalnie w handlu i przemyśle.

Ostatni sezon świąteczny zamiast przerwać tany zastój, jeszcze silniej je utwierdził — pusto i glucho w przybytkach Merkurego..

Nie wzmoże polskiego bilansu aktywnego proletariatu robotniczy i urzędniczy. Pierwszy jest na łasce i nielasce bezrobocia, stoi przed widmem ustawicznej redukcji, będącej straszakiem każdego jutra. Drugi, mimo podwyżek (funkcyjne w wojsku, urzędnicze dla innych kategorii Syzyfów państwowych) kurczy się w objęciach drożyzny i niedostatku tak zwanej błyszczącej nędzy. Każdy dodatek do uposażenia w ciągu kilku nastu tygodni sprowadza się do zera.

Finansjera, zgrupowana przeważnie w środkach żydowskich, pozbawiona dogodnych pożyczek państwowych a co więcej, wygórowanych zysków z doby inflacji, o ile nie przenosi znacznej części swego status habendi do banków londyńsko-berlińskich lub przedsiębiorstw przemysłowych w Rumunii itp. zachowuje się biernie względem sanacji skarbu, handlu i przemysłu.

Poważną rolę grają kombinacje polityczne, stąd rezerwa obojętnej niby widza-

miljonera, który resztki w kraju zatrzymanego kapitału rzuci na szalę wypadków w odpowiedniej chwili, gdy wytworzy się sytuacja możliwości preforsowania swych idei i programów choćby kosztem i krzywdą żywotnych interesów rdzennej polskości.

Materjalizm i egoizm stanowy łączy żydowskiego przemysłowca z potężną magnaterją, stwarzając nowe partje, które pod złudnymi hasłami patriotyzmu, mają za cel prawną obronę i ugruntowanie całokształtu swego stanu posiadania przed nowatorskimi zakusami reform socjalnych.

W łonie państwa toczy się zacięta walka możnowładztwa, wspartego najsiłniejszym atutem: potęgą złota z jądrem i treścią narodu: szerokimi masami plebsu, który już to atakuje wszelkie formy nowożytnego feudalizmu, już to zaciekie broni zdobytych praw klasowych. Interes państwa, etyka obywatelska zanikły wśród tych zmagania — walka toczy się bezwzględna i jak do tyłu, dla proletariatu mało produktywna, przeciwnie pograżająca go nadal w skrajnej nędzy bez widoków na lepszą przyszłość.

Hasła restytucji państwowości są błędni ognikami, wytryskującymi z podziemiń go wulkanu: jednostronnej walki o byt, nie liczącej się z przyszłością państwa — zwolna dokonywa się proces rozsadzania od wewnątrz podstaw ogólnego dobrobytu: organizacji narodu.

W ścisłej łączności z położeniem gospodarczym pozostają zagadnienia naszej polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Reasumując „sukcesy” na arenie europejskiej stwierdzamy niestety niknący coraz bardziej wpływ naszego prestige’u w koncercie mocarstw i państw pomniejszych.

Polityka nie jest poezją ślamazarności i romantyzmu, lecz sondą, mierzącą wartość bezwzględną ustroju miarą jego teźny życiowej.

Oslabiona dewaluacją franka i długami wojennymi Francja, bądź to śledząc postępy niemieckiej sanacji gospodarczej samo

rzutnie, bądź inspirowana przez Anglię, poszła na ustępstwa, które może doraźnie nie zaszkodzą nam, w niedalekiej jednak przyszłości mogą ciężko zaważyć na szali naszych dziejów.

Kokietowanie przez Francję stojących już o swych siłach Niemiec, zniesienie okupacji nadreńskiej, usunięcie koalicyjnej kontroli wojskowej, groźba zachodnich twierdz niemieckich, odporne stanowisko w pertraktacjach handlowych z Polską, wzmożona agitacja niemiecka przeciw polska na Litwie i w Rosji — przejawy te możemy przypisać naszym, tylko pozornie podleczonej, finansom.

Ekspertyzy amerykańskie nie tyle miały na oku naprawę złej gospodarki wewnętrznej, jak przestudjowanie naszych plusów gospodarczych. Zamiast pożyczki, otrzymaliśmy.. kilkanaście tomów rad rzeczoznawców z dodatkiem braku ufności i zaufania zagranicy do naszych zdolności twórczych.

Jedynym jasnym ściegiem na kanwie polityki zewnętrznej lat ubiegłych, jest koncordat z Rzymem, który, dziś również podminowany ewolucją historycznych eksperymentów, ma jednak dość energii psychicznej by oprzeć się zjawiskom, mającym źródło w krańcowym nacjonalizmie.

Kult religijny, głęboko w sercach polskiego społeczeństwa zakorzeniony mimo inakcji rzekomego postępu, demokracji, jest jednym jedynym fluidem astralnym, który może złączyć rozpolitykowane obozy większości polskiej.

Polityka wewnętrzna — to jeden chaos zgrzytów, dyssonansów, lekkomyślnie fałszywych pociągnięć, brak logiki przewidywania nawet na bliską metę, nicudolność kojarzenia sprzyjających warunków w całość rozsądnego wódatstwa. Brak jest zrównoważenia w dążnościach stanów, brak jest jednolitej podstawowej platformy, na której mogłaby się rozwijać z korzyścią dla państwa, klas oraz mniejszości owocna praca całego narodu w drodze do dobrobytu.

W. E.

## „Boże caria chrani”

### Rozbrzmiewa tryumfalnie w moskiewskim teatrze.

Z Moskwy donoszą, że od jakiegoś czasu w jednym z tamtejszych teatrów wystawiają sztukę Bulhakowa, p. n. „Dni turbiny”. Sztuka ta cieszy się niebywałym powodzeniem i stale widownia zapełniona jest do ostatniego miejsca. Bywają dni że bilety puszczane są na pasek, taki jest napływ publiczności żadnej widowiska. Tajemnica tego fenomenalnego powodzenia „Dni turbiny” (sztuczdyła zresztą dość przeciętne) leży w tem, że na scenie występują białogwardziści w autentycznych carskich mundurach i oficerowie carscy błyszczący swoimi szlifami. Jaskrawe galony i rabaty gdy tylko się ukąją na scenie wywołują wśród publiczności burzę oklasków. Punktem kulminacyj-

nym przedstawienia jest zawsze scena, gdzie aktorzy zaczynają śpiewać dawny państwowy hymn „Boże caria chrani”. Salę zalegają wówczas cisza, młode pokolenie słucha hymnu z zapartym oddechem, starsze panie wybuchają płaczem, zaś starsi panowie wycierają sobie ze wzruszenia — nosy..

Ten niepokojący dla obecnego rządu nastrój moskiewskiej republiki jest charakterystycznym objawem i dowodem jak głęboko w psychikę rosyjską wrósł kult carosławia. Czy kult ten da się ostatecznie zastąpić kultem Lenina — Trockiego zdaje się być wobec powyższego przykładu bardzo wątpliwem.

# Komunizm, który zniknął.

## Rosja Sowiecka powoli nabiera cech burżuazyjnego państwa.

W paryskim „Le Matin” pisze p. Henryk Korab-Kucharski:

— Zdziwiająca wiadomość, pochodząca z najlepszych źródeł przyszła do nas z Moskwy.

Komuniści francuscy, chińscy, niemieccy, czehosłowaccy i inni, którzy wzięli udział w ostatnim Kongresie Międzynarodówki, zamkniętym 16-go grudnia w Moskwie wracają do siebie ogromnie niespokojni i rozczarowani. Byli zmuszeni zdać sobie sprawę, że komunizm rosyjski, taki jaki sobie wyobrażali dotąd, już nie istnieje. Znaleźli się mniej więcej w położeniu tych licznych klientów francuskich świnarzy, którzy ulokowali swe pieniądze na nierogaciznie i którzy spostrzegli pewnego poranku, że te świnie istniały jedynie w fantazji.

Położenie ich jest nawet gorsze, gdyż nie mogą wnieść skargi: pozostają współwinnymi. Dwa dni przed zamknięciem, 14-go grudnia, sekcja propagandy Międzynarodówki zebrała się i postanowiła, że nie będzie się o tem mówić. Postanowienie trudne do wykonania, gdyż jest w Rosji opozycja, której się wydaje, że nie jest obowiązana do żadnej dyskrekcji. Powiedziano kilkakrotnie, że opozycja ta jest sparaliżowana. To możliwe, że jej zabroniono działać, lecz w każdym razie, nie znaleziono jeszcze sposobu przekodzenia jej mówić. Nazywają ją opozycją lewicą, lecz w istocie ona reprezentuje przeszłość, coś już wyszłego z mody: czysty komunizm, marksizm teoretyczny.

P. Stalin to stwierdził ze szczerością, raczej cyniczną:

— Komunizm teoretyczny — oświadczył — taki jaki go pojmują opozycja, był tylko chorobą dzieciną która już przeszła.

Rosja wkracza więc w zakres rekonwalescencji, dosyć zniechęcający dla czystych teoretyków. W ulotkach rozrzuconych w Moskwie opozycja stawia to pytanie: Czy istnieje jeszcze komunizm w Rosji?

— Czy to jest komunizm — zapytują ulotki — gdy urzędnicy podróżują w wagonach sypialnych, a robotnicy w wagonach dla bydła? Czy to komunizm, gdy robotnicy wykwalifikowani zarabiają 250 rubli na miesiąc a inni 25. Czy to komunizm gdy oficerowie pobierają żołd dwadzieścia razy wyższy od żołnierskiego?..

Opozycja do której należą Zinowiew, Radak, Kamieniew, Trocki, Safarow, Lachewicz, wyraziła swoje przerażenie wobec powrotu kapitalizmu prywatnego.

Produkcja rolnicza za rok 1925 — powiedział

Zinowiew — przedstawiająca wartość 11.902.000,000 rb. jest udziałem w sumie 10 miliardów 625.000,000 własności prywatnej, a produkcja ogólna kraju (rolnictwo i przemysł) jest przedmiotem eksploatacji kapitalistycznej.

Jest się oczywiście daleko od dni bohaterstwa gdy zniechęca pieniądze, banki i przemysł, i gdy każdy sklepik czy folwarczek osobisty, był uważany za zbrodnię przeciw komunizmowi.

Lecz są jeszcze rzeczy gorsze. Okazuje się, że aby dojść do czego dziś w Rosji, aby osiągnąć władzę, trzeba przede wszystkim mieć pieniądze..

— Podczas ostatnich wyborów w wiejskich Sowietach — oświadcza nam Kamieniew — na 830,000 wybranych, 750,000 delegatów nie należy do stronnictwa komunistycznego. 75 proc. przewodniczących Sowietów wiejskich są kułaki.

Otóż ci kułaki są bogatymi chłopami, którzy nie pracują już własnymi rękami i zadowolają się zmuszając innych do pracy.

## Polski Ku-Klux-Klan.

### Amerykańskie brednie o Obozie Wielkiej Polski.

Korespondent warszawski „New York Times” podał swemu piśmisku iskrowkę o rzekomem tworzeniu się faszystów w Polsce pod wodzą Dmowskiego. Amerykanie są zdania, że nowa partja będzie czemś w rodzaju amerykańskiego tajnego Ku-Klux-Klanu, jedna kże bez białego okrycia..

„New York Times” dodaje od siebie następujące uwagi:

„Ponieważ Dmowski jest drugim po

— Płace naszych robotników — powiedział jeszcze Zinowiew — jeżeli się weźmie pod uwagę co kosztuje życie, są znacznie niższe od przedwojennych. Państwo nie robi dla polepszenia losu klasy robotniczej. Zezwala na jej eksploatację przez chłopów, którzy się wzbogacają, sprzedając swe produkty po cenach wygórowanych.

Jest rzeczą oczywistą, że tak się wyrażając, opozycja sowiecka cieszy się żywą sympatią w kołach robotniczych. Lecz trzeba się powstrzymać od wyciągnięcia wniosku, aby miała jakiegokolwiek widoki powrotu do władzy. Dzięki G. P. U. policji dyscyplinarnej, doskonale zorganizowanej i dobrze płatnej, większość zdoła zapobiec wszelkiemu powrotowi do niedawnej przeszłości. Jest rzeczą naturalną z drugiej strony, że w kraju, który liczy 125 milionów rolników na 147 milionów mieszkańców, chłopom udało się stopniowo narzucić swoją wolę i swój program gospodarczy, który jest zupełnie przeciwieństwem programu rewolucyjnego.

marszałku co do popularności w Polsce, przeto nie jest może, aby Piłsudski zdołał zdusić tak wielką już opozycję bez poważnego starcia. Krające pogłoski, że „Obóz” zamierza formować nieoficjalne oddziały zbrojne, dodają powagi do sytuacji, gdyż z tego może wynikać starcie się z armją i w ciągu roku lub dwu może doprowadzić do najgorszego podziału, jaki kraj kiedykolwiek przeszedł.

FRANCISZEK MOLNAR.

## Zły człowiek.

Jak zwykle przed wieczorem przy szerokim stole w rogu kawiarni zebrał się malarze. Gorączkowo o czemś rozprawiali. Tym razem jednak nie o sztuce. Zupełnie inny temat zaprzął umysły. W całej kawiarni słyhać było stary, jak ludzkość, fragment dialogu:

— „To jest zły człowiek!”

— „Nie to tylko egoista!”

Następnie rozprawa namiętna o złych i dobrych ludziach. Bardzo słabe przykłady człowieka dobrego. Natomiast doskonale kilku złych ludzi. Nakoniec konkurs. Kto popełnił w swym życiu naprawdę największą podłość. Nagroda: duże cygaro.

Opowiem tu tylko jedną historję, która otrzymała pierwszą nagrodę.

— Miałem szesnaście lat — mówił jeden z malarzy — gdy wraz z kolegami szkolnymi w noc sylwestrową urządziliśmy wesołą „bibę”. Do osmej rano trwała zabawa. Wszyscy dużo pili. Ze śpiewem wracaliśmy do domu. Postanowiliśmy, iż za wszelką cenę należy przed udaniem się na „zasłużony” spoczynek, coś zbroić. Gdy tak spacerowaliśmy, nagle zauważyliśmy że ze skrzynki do listów wystaje róg białej koperty. Manja prze-

syłania życzeń noworocznych jest u nas stałym zwyczajem i około pierwszego stycznia ludzie całymi stosami wrzucają listy gratulacyjne do skrzynek. Nic więc dziwnego, iż są one często zupełnie zapchane. Tak było też i z tą skrzynką. List, o którym mowa, nie mógł już być wrzucony. Zbliżył się i wyciągnąłem go ze skrzynki. Przy takich powinszowaniach zwykle koperta nie jest zaklejona, gdyż w takim razie porto taniej kosztuje. Wyjąłem z koperty kartę wizytową, na której wydrukowane było nazwisko, a pod temi małemi literami: Królewsko-węgierski urzędnik ministerstwa. Na drugiej stronie gratulant starannem, a typowem piśmem urzędniczem nakreślił: „ośmiela się życzyć Panu Naczelnikowi szczęśliwego roku”. Na kopercie wypisane było nazwisko naczelnika. „Chłopcy — powiedziałem do towarzyszy — to będzie doskonały kawał. Weszliśmy do pobliskiej kawiarni. Kazałem sobie podać atrament i pióro. Już wtedy umiałem, co obecnie do doskonałości doprowadziłem, podrabiać czyjś charakter pisma. A więc wzięłem pióro do ręki i zrobiłem kilka prób na jakimś papierku. Potem śmiało zamieniłem kropkę, którą postawił urzędnik przy swoim życzeniu na przecinek i napisałem dalej co następuje:

„I przestrzec, że o ile w nowym roku

będzie tak samo głupio i niesprawiedliwie obchodził się z podwładnymi, napewno źle skończy”.

Falszerstwo udało się nadzwyczajnie. Włożyłem kartę z powrotem do koperty i wrzuciłem list do skrzynki pocztowej.

Bawiliśmy się, jak nigdy jeszcze.

Potem poszliśmy do domu, by się porządnie wyspać. To wszystko. Opowiadanie skończone.

Jury z następujących powodów przyznało cygaro opowiadającemu:

1) podłość została spełniona bez żadnej korzyści osobistej.

2) najróżnorodniejsze skutki mógł po ciągnąć za sobą ten zły czyn:

Zdumienie naczelnika przy otrzymaniu tej karty. Pierwsze spotkanie szefa z podwładnym. Czy przełożony coś mówi, czy też przez całe życie będzie się mścił. A jeśli — coś mówi, co odpowiada urzędnik?

Przestrach gratulanta, gdy naczelnik pokazuje mu jego kartę. Czy szef uwierzy, gdy urzędnik przysięgnie, iż drugiej połowy zdania nie napisał? A następnie bezsensne noce urzędnika, który nadaremnie się stara na rozwiązanie zagadki. On sam przecież wrzucił list do skrzynki, tylko poczta może go stamtąd wyjąć, a więc w jaki sposób następne słowa mogły się znaleźć na karcie?

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Zakłoba w państwie Wschodzącego Słońca.

### Blaski i cienie w życiu mikada Joszi Hito.

Bez wstrząszeń i cicho dokonana się w Japonii zmiana pierwszorzędnej doniosłości. W dniu 25 grudnia w godzinach porannych zmarł mikado Joszi Hito, a już — jak każe konstytucja z r. 1889 — w godzinę później syn zmarłego Hiro Hito, wstąpił na tron w obecności dworu cesarskiego i członków rządu. Japonia była zresztą oddawna przygotowana na tę chwilę. Joszi Hito („człowiek godzin chwaly”) był od młodości (urodzony w r. 1879) słabym i chorowitym; od roku zaś 1922 faktyczne rządy w jego imieniu sprawował najstarszy jego syn i obecny jego następca.

Zmarły mikado nie był indywidualnością wybitną, jak n. p. ojciec Mutsu Hito, któremu państwo „Wschodzącego Słońca” zawdzięcza cały swój wewnętrzny i zewnętrzny rozwój. Mutsu Hito, wyczuwając dokonywane się w świecie i w Japonii przemiany, zapoczątkował głęboko sięgające reformy, których początkiem była konstytucja z r. 1889, ustanawiająca parlament.

Jego syn i następca, Joszi Hito, miał chwile powodzenia, ale i upokorzeń. Śmiała decyzja stanął po stronie ententy od początku wielkiej wojny. To mu pozwoliło zająć w r. 1914 Tsingtau i prowincję Szantungu; w roku 1915 ogłosił słynne „21 punktów”, które miały usprawiedliwiać zagarnięcie Chin północnych. Przewrót w Rosji umożliwił mu zajęcie wschodniej Syberji i bogatej w olej ziemny północnej części Sachalinu. Z wojny wyszła Japonia silniejszą i potężniejszą, niż dotąd jeszcze. Wszystko wskazywało na to, że stanie się bezspornie faktyczną „królową Pacyfiku”.

Przyszłość jednak nie sprawdziła tych nadziei. Na konferencji w Waszyngtonie udało się Ameryce zmusić Japonię do ograniczenia zbrojeń morskich i do rozwiązania przynajmniej z Anglią, które jej gwarantowało wolną rękę w Azji wschodniej. Boykot chiński zaś i presja mocarstw skłoniły ją do opuszczenia Szantungu i odwołania najważniejszych z „21 punktów”.

Nastąpiły straszne klęski elementarne, trzęsienia ziemi, których skutkiem jest kryzys ekonomiczny i wzrost radykalnych, nawet bolszewickich sympatyj, wśród mas ludowych. Rosja i Chiny tymcza-

sem przeszły do polityki aktywnej przeciw Japonii, która pod jej wpływem zmuszona była opuścić północny Sachalin, a na kontynencie ograniczyć swoje interesy do południowej Mandżurji. Na tok spraw chińskich próbowała wpłynąć za pośrednictwem płatnych oficerów, spotykała się jednak z coraz silniejszym wpływem Rosji bolszewickiej.

Wielkie więc pleny cesarza Mutsu Hito nie zostały zrealizowane. Ani warunki nie sprzyjały im zbyt, ani świeżo zmarły mikado nie wykazał kwalifikacji, potrzebnych do ich przeprowadzenia.

Nowy cesarz (ur. w r. 1901) jest „człowiekiem europejskim”. Zna Francję Niemcy i Anglię; przez parę lat studjował w Europie. Obejmuje tron w okre-

sie przełomowym historii swego kraju i całego Wschodu azjatyckiego.

Chłubi się, że jest potomkiem dynastji, która rządziła od przeszło 2 tysięcy lat rządzoną przez nią Japonią. Panuje w kraju, którego religją narodową jest kult bohaterów i cesarzy. Te legendy jednak i kult religijny osoby mołaz: tej straciły wiele na uroku w oczach nowoczesnego Japończyka. W masach ludowych szerzy się republikanizm. Partje opozycyjne są w parlamencie dotąd w mniejszości; zapowiedziały nawet, że na okres pogrzebu cesarza (który nastąpi gdzieś w marcu 1927 r.) powstrzymają się od krytyki rządu. Ale potem?

## 47. g. Niezwykła zbrodnia w klasztorze.

### 13 OFIAR TRUCICIELKI OPĘTA NEJ FANATYZMEM RELIGIJNYM.

W jednym z klasztorów żeńskich, położonych w przepięknych górach w pobliżu Vera Cruz w Meksyku, rozegrała się niezwykła tragedia.

Jedną z zakonnic, siostra Elżbieta, odznaczała się niezwykłą gerriwością w praktykach religijnych Sypiała na ziemi w wiosniemicy i umartwiała ciało postami.

Z okazji święta w dniu 8 grudnia wypowiedziały się siostry zakonne i przystąpiły do komuniji. U Stołu Pańskiego była też siostra Elżbieta, którą piastowała w klasztorze urząd refektarki.

Po spożyciu śniadania wszystkie zakonnice zachorowały nagle wśród objawów otrucia i zanim przybył lekarz, cztery z nich zmarło, a 9 innych

walczyło ze śmiercią. Siostra Elżbieta nie zachorowała.

Skoro jednak przybyły do klasztoru władze, aby zbadać przyczynę tego zdarzenia, wyznała siostra Elżbieta, iż ona jest trucicielką.

Zbrodniczego czynu dopuściła się dlatego, by przyspieszyć zakonnicom wiekiste szczęście. Wybrała taką chwilę, gdy wszystkie siostry były po spowiedzi i komuniji, a zatem mogły prosto pójść do nieba.

Religia wzbrania samobójstwa więc nie zażyła trucizny, lecz sama się oddaje w ręce sprawiedliwości i prosi o karę śmierci.

## Zbrojny napad studentki.

### PIĘKNE DZIEWCZE GROZNA BANDYTKĄ W MEKSYKU.

Gazety amerykańskie rozbrzmiewają hymnami pochwalnymi dla policji nowojorskiej, która wreszcie po długich zabiegach wysiłkach pochwyliła młodą kobietę-bandytkę, na gorącym uczynku, z bronią w ręku.

Tą zdobywcą amerykańskiej służby bezpieczeństwa stała się miss Rebeka Brodley, 22-letnia blondynka, o dużych, piwnych oczach, świetnie wygimnastykowana i uprawiająca wszelkiego rodzaju sporty.

Miss Brodley jest studentką uniwersytetu w Texas, gdzie studjowała historję i napisała nawet rozprawę o dziejach jednego z plemion czerwono-skórych, mieszkających w dolnym biegu rzeki Ama-

zonki.

Uroczą bandytką jest narzeczona, jednego z znakomitych wioślarzy, zwycięzcy wielu konkursów. Ujęto ją w chwili, gdy weszła do pewnego kantoru bankowego w Texas, obezwładniła kasjera i zraniała wystrzałem z rewolweru pannę, piszącą na maszynie.

Miss Rebeka zabrała całą zawartość kasy, gdy nagle chwycił ją za rękę służący banku.

Rozpoczęła się gwałtowna walka na pięści i wygimnastykowana studentka wyszła zwycięsko z tego boju, gdyby nie zraniona biuralistka, która bluznęła jej w twarz gorącą wodą z czajnika.

Rzucono się na rabusi i rozbrojono.

## Kto był pierwszy ludzie.

### DO DZIŚ DNIA NIE ZO STAŁO ROZSTRZYGNIETE.

Zagadnienie pochodzenia ludzkości zajmowało świat zawsze, od czasów niepamiętnych.

Już przed tysiącami lat zadał sobie to pytanie faraon Psammetych i wpadł na ciekawy pomysł sprawdzenia, do jakich też narodowości należeli nasi przodkowie.

Oto, jak opowiada ojciec dziejopisów, Herodot przed Psammetychem egipcjanie sądzili, że oni są narodem najdawniejszym na ziemi, potem jednak doszli do przeświadczenia, że starsi od nich i najstarsi na ziemi są frygijczycy. Psammetych jednak chciał w tej sprawie dojść do źródła, oddał więc dwoje niemowląt egipskich pod opiekę pewnemu pasterzowi, polecając mu, aby dzieci te wychował wśród stad swoich, w chacie odesobnionej, w której miały być karmione mlekiem kozim i opatrywane. Nie wolno jednak było przemówić do nich, gdyż faraon chciał wiedzieć, jakim językiem same przemó-

wia, gdy wyjdą ze stanu niemowlęctwa.

Oczekiwania jego spełniły się nareszcie. Gdy bowiem pewnego dnia, po dwóch latach opieki nad dziećmi, pasterz otworzył drzwi chatki, dzieci podbiegły do niego i zawołały głosem błagalnym, wyciągając rączką: Bekos!

Pasterz nie zwracał początkowo uwagi na ten wykrzyknik, ale gdy i przy następnych odwiedzinach dzieci wyraz ten powtarzały, doniósł o tem swemu władcy wobec czego Psammetych kazał zbadać, w jakim języku znajduje się ów wyraz: Bekos i dowiedział się, że wyraz ten oznacza chleb w języku frygijjskim. Przekonał się więc osobiście, że frygijczycy są narodem starszym, niż egipcjanie.

Tak opowiadał Herodot swoim współczesnym, ale dziś o frygijczycach już zapomniano, a pytania, które zadał Psammetych, wciąż jeszcze zaprzęta umysły ludzkie.

Myśli przełożonego: czy ten człowiek zawarował? Czy też może napisał to życzenie będąc pijanym, w różowym humorze sylwestrowym? A gdyby ktoś inny ośmielił się na taki gruby żart, to w jakim celu? Kto mógł mieć w tem jakiś interes? Wróg? Gdzie spełnione fałszerstwo: W domu gratulantów, czy może w domu jego, naczelnika, po nadejściu karty? A może nie było żadnego fałszerstwa, lecz tylko podwładny założył się z kimś, iż powie w Nowy Rok prawdę swemu przełożonemu? Następnie pewny psychologiczny skutek: szef napewno będzie się zastanawiał nad tem, czy naprawdę głupio i niesprawiedliwie obchodzi się z podwładnymi.

Wszystko, wszystko przyjdzie tym panom do głowy, tylko to jedno nie: że ktoś wyjął kartę ze skrzynki pocztowej, przedkroś coś napisał, a potem z powrotem wrzucił ją do skrzynki.

Minęło już dwadzieścia lat od chwili, gdy słyszałem to opowiadanie. Ciągłe jednak jestem zdania, że czynu tego dokonał naprawdę bardzo zły człowiek. Co się zaś dotyczy dwóch zainteresowanych w tej sprawie, to istnieje dla nich jedna tylko możliwość rozwiązania zagadki: iż jeden lub drugi obecny po upływie kilkunastu lat przypadkowo przeczyta to opowiadanie w tym dzienniku

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Poniedziałek, 3 stycznia Genowefa P.

### TEATRY.

Teatr Miejski „Madame Sans-Gene“

Teatr Popularny „Wesoła Spółka“

### WIDOWISKA.

Casino „Białe noce“.

Luna „Pierwszy wystrzał w carat“.

Reduta „Nędznicy“

Grand Kino „Niewolnik zmysłów“.

Odeon „Król wicz frajer“.

Czary „Biały cowboy“.

Apollo „Cowboy we fraku“.

Kino Spółdz. Prac. Państw. „Variete“

Dom Ludowy „Serce nie kłamie“.

Nowości — Piętno Krwi.

Resursa „Trujący czar“.

Corso „Reporter Bob“.

Miejsk. Kinematogr. Oświatowy „Pat i Patachon“

## Wiadomości bieżące.

### Zyczenia noworoczne w Województwie

Pan wojewoda Jaszczołt w sobotę dnia 1 stycznia między godz. 1 a 2 w poł. przyjął szereg osobistości i delegacji, które składały życzenia noworoczne p. wojewodzie oraz dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej i członków Rządu (cp)

### Zyczenia noworoczne w Magistracie.

W sobotę dnia 1 stycznia w godzinach południowych p. prezydent M. Cynarski przyjmował w Magistracie życzenia noworoczne.

O godz. 12 w poł. zgromadzili się w sali posiedzeń Magistratu wyżsi urzędnicy Zarządu miejskiego w liczbie około 50, w imieniu których zabrał głos dyrektor Zarządu miejskiego Zalewski, składając p. prezydentowi życzenia noworocz. im. urzędników miejskich. P. dyr. Zalewski w przemówieniu swym wyraził m. in. życzenia pomyślnego rozwoju samorządu miejskiego, tej ostoji i rozkwitu miast, będących prawdziwymi ogniskami cywilizacji, kultury i myśli polskiej. (p)

### Meldowanie radjoodbiorników

Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjoodbiorniczych przez ich posiadaczy w celu uchylania się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjoodbiorników mają przepisane zezwolenia. (o)

### Dokształcające szkoły zawodowe

Ministerstwo oświaty rozesłało okólniki do kuratorów okręgów szkolnych w sprawie korzystania z lokali i pomocy naukowych szkół powszechnych, gimnazjalnych oraz zawodowych — dla dokształcających szkół zawodowych. Zarządzenie to ułatwi racjonalniejsze rozmieszczenie wieczornych szkół terminatorских oraz przyczyni się do tego, że młodzież rzemieślnicza przestanie uczęszczać do lokali zbyt oddalonych, posiadających prymitywne urządzenia szkolne i higieniczne. (o)

# Otiarność społeczeństwa.

## SPRAWOZDANIE Z KAMPANJI FINANSOWEJ POLSKIEJ YMCA.

W listopadzie 1926 r. odbyła się 11 kampanja finansowa Polskiej YMCA. w Łodzi, która miała na celu zebranie 50,000 zł. na budowę wielkiego obozu dla niezamożnych chłopców pod Łodzią i na rozszerzenie dotychczasowej działalności, szczególnie w dziedzinie wychowania fizycznego i kursów zawodowych. Wbrew pesymistom, którzy sądzili, że zebranie takiej kwoty w obecnych czasach jest mrzonką, zbiórka dała do 31-go grudnia 56,454,77 gr. Tak znakomite wyniki, które nie często osiąga jakakolwiek instytucja społeczna w Polsce, zawdzięcza Polska Y.M.C.A. nadzwyczaj sprężystemu Komitetowi Kampanji Finansowej, który na czele z prezesem dr. A. Grohmanem, Gen. dyr. T. Szulborskim, Gen. St. Malachowskim dyr. Mc. Afeem, dyr. A. Radziszewskim i dyr. dyr. W. J. Rosem, inż. E. Wagnerem, dyr. O. Szeferem, B. Kotkowski, włożył ogrom pracy w organizację zbiórki i z licznymi kwestarzami z wszystkich sfer społecznych przyczynił się do osiągnięcia powodze-

nia. Jak powszechnie wiadomo zbiórka prowadzona była zawodami, ofiary zyskane przez poszczególne grupy zawodowe przedstawiają się następująco:

1) Przemysłowcy 34,135,00, 2) Kupcy 9,407,50, 3) Wolne zawody 1,837,00; 4) Handlowcy 2,878,20, 5) Urzędnicy 4,854,57, 6) Banki 3,016,00; 7) Właściciele nieruchomości 336,00.

W 11 kampanji Polskiej YMCA. najbardziej znamiennym faktem był kolosalny wzrost drobnych ofiarodawców, których liczba zwiększyła się pięciokrotnie w stosunku do 1 kampanji jest to dowód, że instytucja zdobyła sobie zaufanie szerokich warstw społeczeństwa również znacznie więcej było ofiarodawców na listy których było przeszło 2,000. Jest to godne podkreślenia, gdyż w zbiorce ciągle odczuwano zubożenie szerokich mas. po ostatnim przesileniu gospodarczym.

# Walka o kieszeń klienta.

## WŁAŚCICIELE BIUR POŚREDNICTWA SPRZEDAŻY I KUPNA NIERUCHOMOŚCI PRZECIWKO POKĄTNYM POŚREDNIKOM.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie właścicieli koncesjonowanych biur pośrednictwa sprzedaży i kupna nieruchomości. Na zebraniu poruszono sprawę nieuczciwej konkurencji jaka się wytworzyła skutkiem powstania w ostatnim czasie całego szeregu biur pośrednictwa, nie posiadających koncesji, co pozwala im na wykonywanie swych czynności bez żadnej kontroli ze strony władz państwowych.

Wielką plagę stanowią pośrednicy prywatni, którzy za siedziby obierają sobie najczęściej wszelkiego rodzaju kawiarnie, cukiernie i inne lokale publiczne. Nieopłacając żadnych świadectw przemysłowych i u-

nikając jakiegokolwiek kontroli ze strony władz państwowych, czynią oni wielkie szkody zajmując się częstokroć niedozwolonymi operacjami, jak nprz. handlem mieszkaniami, niesumienne załatwiając sprawy klientów. Wobec powyższego należy stanowczo zająć się tą sprawą i unormować ją jaknajrychlej i w stosunku. Po dłuższej dyskusji postanowiono zwrócić się do Komisarza Rządu z obszernym memorjałem uzasadniającym konieczność przeprowadzenia skrupulatnej rewizji wszystkich niekoncesjonowanych biur mieszkaniowych i roztoczenia należytej kontroli nad pokątnymi pośrednikami prywatnymi. (w)

# Kontrola wykupu świadectw przemysłowych

## KTO DOTĄD ŚWIADECTWA NIE WYKUPIŁ MUSI TO UCZYNIĆ NATYCHM.

W ostatnich dniach grudnia roku ubiegłego jak zdołano stwierdzić, nie wszystkie świadectwa zostały wykupione. Mimo, iż wykup świadectw przemysłowych obowiązywał bezwzględnie do dnia 31 grudnia włącznie, w pierwszych dniach stycznia można to jeszcze uczynić, możliwie najrychlej przed dokonaniem lustracji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Jak wiadomo bowiem w pierwszych dniach stycznia, lustratorzy Urzędu Skarbowego rozpoczną obchodzić przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe i sprawdzać patenty, spisując protokoły tym, którzy nie będą mogli ich okazać, względnie posiadać będą nieodpowiednie świadectwa na prowadzone przedsiębiorstwa. Kary przewidziane w tych wypadkach wynoszą od 3 do 20-krotnej kwoty, niewiszczego świadectwa. Wobec

stosowania pewnego rodzaju ulg władze skarbowe w razie ujawnienia i stwierdzenia faktu, co do niewykupienia odnośnego świadectwa przez płatnika, będą udzielały kilka dni czasu na załatwienie tych spraw. W razie jednak gdyby po tym terminie podatnicy nie wykupili przepisanego świadectwa przemysłowego, wówczas prócz normalnej kary za zwłokę, będzie im grozić również kara, jakiej ulegają płatnicy podatku przemysłowego. W interesie przeto, wszystkich, którzy do dnia 31 grudnia, powinności tej nie załatwili z jakichkolwiek powodów, leży wykupienie świadectw przemysłowych w okresie jaknajszybszym w pierwszych dniach stycznia, przed lustracją przedsiębiorstw i przed spisaniem protokołów przez kontrolujące władze skarbowe. (w)



